

*Wojciech Gizicki  
Magdalena Leśniewska*

## **Bezpieczeństwo europejskie w kontekście migracji islamskich do państw niemieckojęzycznych**

**P**roblematyka migracji stanowi współcześnie istotny przedmiot badań. Wzmoczona aktywność w zakresie przemieszczania się ludności na świecie ma swoje praktyczne konsekwencje na wielu obszarach, zarówno na poziomie państwowym, jak i międzynarodowym. Dotyczy ona przede wszystkim wymiarów: politycznego, ekonomicznego, społecznego i kulturowego. Konsekwencje związane z procesami migracyjnymi ponoszą zarówno państwa odpływu, jak i państwa stanowiące cel migracji.

Europa jest niezwykle atrakcyjnym celem migracji, zwłaszcza dla mieszkańców terenów Azji i Afryki. Sukces gospodarczy związany z procesami integracyjnymi przyczynił się do wręcz masowego napływu ludności do wielu państw europejskich. Szczególnie istotnym czynnikiem są dla migrujących korzyści związane z poprawą statusu materialnego. Państwa europejskie przez długi czas były przychylne napływowi zewnętrznym. Powodów takiego stanu jest kilka. Dwa z nich wydają się szczególnie istotne. Pierwszy z nich to konieczność uzupełnienia zasobów ludności, które zmniejszają się w wyniku ujemnego przyrostu naturalnego. Europa wpadła wręcz w postępującą depopulację, stąd otwarcie na migrantów. Drugi powód ma charakter ekonomiczny i jest związany z pozyskaniem znacznej liczby pracowników w wielu dziedzinach, w których było trudno znaleźć chętnych pracowników wśród własnych obywateli. Niemniej konsekwencje tych działań przynoszą również negatywne skutki, np. spadek bezpieczeństwa w państwach docelowych.

Celem niniejszego tekstu jest analiza migracji islamskich do państw niemieckojęzycznych: Austrii, Niemiec i Szwajcarii oraz ich wpływu i konsekwencji dla bezpieczeństwa europejskiego. Ze względu na historycznie ugruntowane i współcześnie postępujące, duże napływy oraz zróżnicowanie narodowościowe muzułmanów, państwa te warto objąć szerszą analizą.

Poruszana problematyka jest niezwykle istotna, zarówno dla polityki bezpieczeństwa wewnętrznego ww. państw, jak i całej Europy. Muzułmanie stanowią

istotny odsetek migrujących do Europy. Trudności, jakie niesie ze sobą proces integracji migrantów ze społeczeństwem państw przyjmujących, są szeroko analizowane i stanowią jeden z głównych priorytetów na szczeblu politycznym, w tym w obszarze bezpieczeństwa.

Problematyka związana z migracjami islamskimi do państw niemieckojęzycznych wywołuje szereg pytań badawczych. Najistotniejsze z nich to: jakie są doświadczenia migracyjne analizowanych państw? Jaka jest skala i charakter tychże migracji w początkach XXI wieku? Jakie są konsekwencje migracji dla państw przyjmujących? W pracy postawiono dwie tezy. Po pierwsze, migracje islamskie utrzymują wysoki poziom ilościowy w państwach niemieckojęzycznych. Po drugie, procesy migracyjne z udziałem ludności islamskiej powodują istotne konsekwencje w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego w Europie.

Artykuł ma charakter teoretyczno-empiryczny. Analiza teoretyczna, oparta na nielicznych w istocie publikacjach naukowych dotyczących tej problematyki jest wspierana analizą materiału empirycznego, obejmującego lata 2006–2010. Prezentowane dane pochodzą głównie z oficjalnych, państwowych zasobów statystycznych w Austrii, Niemczech i Szwajcarii<sup>1</sup>. Dzięki temu możliwa będzie również analiza porównawcza zjawiska migracji w tychże państwach.

## Geneza migracji islamskich do Europy

Kontakty muzułmańsko-europejskie trwają już ponad 1200 lat i w ujęciu historycznym miały swoje szczególne etapy. Trzy z nich wydają się najistotniejsze i wiążą się z następującymi faktami: 1. zajęciem Hiszpanii w 711 r.; 2. rozwojem Imperium Osmańskiego; 3. odradzeniem się islamu od XIX w<sup>2</sup>.

Dzięki ekspansjom zbrojnym w VIII w. Muzułmanie dotarli na południowe tereny Europy. Imperium muzułmańskie znacznie się poszerzyło za czasów panowania dynastii Abbasydów (750–1258): sięgało od Hiszpanii do granicy chińskiej. Kultura arabska zawładnęła i oczarowała wiele środowisk naukowych, w tym chrześcijańskich i żydowskich. Wieki VIII–XIII cechują się zapoczątkowaniem, na dużą skalę oraz w wielu wymiarach, stosunków pomiędzy obydwoma kręgami kulturowymi. Choć na początku te kontakty miały przede wszystkim charakter

<sup>1</sup> Analizowane dane zostały pobrane ze stron internetowych państwowych urzędów statystycznych poszczególnych państw. Zob. *Bevölkerung und Erwerbstätigkeit. Ausländische Bevölkerung. Ergebnisse des Ausländerzentralregisters, Statistisches Bundesamt*, Wiesbaden 2011, <http://www.destatis.de/DE/Publikationen/Thematisch/Bevoelkerung/MigrationIntegration/AuslaendBevoelkerung.html?nn=151694>; *Bevölkerung nach Staatsangehörigkeit und Geburtsland, Statistik Austria*, [http://www.statistik.at/web\\_de/statistiken/bevoelkerung/bevoelkerungsstruktur/bevoelkerung\\_nach\\_staatsangehoerigkeit\\_geburtsland/index.html](http://www.statistik.at/web_de/statistiken/bevoelkerung/bevoelkerungsstruktur/bevoelkerung_nach_staatsangehoerigkeit_geburtsland/index.html); *Migration und Integration – Detaillierte Daten. Ausländische Wohnbevölkerung – Übersicht, Statistik Schweiz*, <http://www.bfs.admin.ch/bfs/portal/de/index/themen/01/07/blank/data/0.html>. (15.06.2012)

<sup>2</sup> Zob. *Islam in European Union: What's AT Stake in the Future?*, Study, European Parliament. Policy Department Structural and Cohesion Policy, Brussels 2007, s. 8.

zbrojny (wiązały się z próbami podboju Europy przez muzułmanów oraz z wyprawami krzyżowymi), to obustronne korzyści, wynikające z wymiany handlowej, kulturowej, a także akceptacji przez islam elementów innych kultur, zmusiły do wzajemnej współpracy w wielu dziedzinach. Wraz z rozwojem Imperium Osmańskiego wspólne relacje stawały się bardzo niejednorodne. Po okresie wzmożonej intensyfikacji powiązań, nadchodziły lata separacji<sup>3</sup>. Obustronne kontakty rozluźniały się już od XIV w., kiedy to społeczeństwo islamskie popadło w izolacjonizm. Przyczyn tego zjawiska należy szukać zarówno po stronie europejskiej, jak i muzułmańskiej. Ewidentnie jednak to Zachód dyktował w tym czasie warunki, angażując się w wyprawy krzyżowe, zdobywając przewagę techniczną oraz skupiając się na odkryciach Nowego Świata. To właśnie ten obszar pochłaniał prawie całe zainteresowanie Europejczyków, którzy, nie dostrzegając już wartości islamu, zaprzestali obustronnej wymiany kulturowej. Kolejne wydarzenia: rekonkwista (XV w.), dominacja imperium osmańskiego (XVI–XVIII w.) oraz późniejsza ekspansja kolonialna państw europejskich (XIX–XX w.), powodowały stopniowy upadek cywilizacji islamskiej<sup>4</sup>. Cechami charakterystycznymi tych okresów są: żywość, dynamika i częste konflikty zbrojne. Od końca XIX w. można zaobserwować stopniowe odrodzenie kultury i religii islamskiej na niezwykle rozległych terytoriach. Te procesy postępowały jednak, w zależności od obszaru, z różnorodnym nasileniem. Kolonizacja terenów islamskich przez państwa europejskie zmusiła tamtejszą ludność do podjęcia walki o wyzwolenie: nie tylko terytorialne, ale przede wszystkim o niezależność kulturową. Początki procesu były mało efektywne i dopiero przekształcenie systemu światowego w wyniku II wojny światowej przyniosło zasadnicze modyfikacje. Proces dekolonizacji, będący efektem powojennych traktatów pokojowych, zainicjował wyzwalenie się terenów islamskich od zależności metropolijnych. Pełne ukształtowanie się niepodległych państw muzułmańskich, w drugiej połowie XX w., definitywnie zmieniło relacje pomiędzy analizowanymi cywilizacjami. Dotychczasowe wielowiekowe konflikty i podboje zostały zastąpione pokojowym dialogiem, wzajemną współpracą i wymianą.

Historia kontaktów państw niemieckojęzycznych z ludnością muzułmańską była podobna do przedstawionej sytuacji, jaka panowała w Europie Zachodniej. Najwcześniej relacje z islamem nawiązały już w VIII w. Niemcy. Jednak pierwsi muzułmanie, jako jeńcy wojenni po bitwach z Turcją, trafili na obszar tego państwa dopiero na przełomie XVI/XVII w. W podobnym czasie (XV/XVI w.) rozwinęły się kontakty austriacko-muzułmańskie i nie należały do pokojowych. Były

<sup>3</sup> R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej – między integracją a radykalizacją?*, Warszawa 2010, s. 5.

<sup>4</sup> J. Balicki, *Imigranci z krajów muzułmańskich w Unii Europejskiej. Wyzwania dla polityki integracyjnej*, Warszawa 2010, s. 59–68; J. Bohdanowicz, *Ewolucja migracji społeczności muzułmańskiej i jej konsekwencje*, [w:] *Procesy migracyjne w kontekście przemian kulturowo-cywilizacyjnych*, E. Polak, J. Leska-Ślęzak (red.), Pelplin 2007, s. 151–156; W. Psurek, *Ekspansja islamu w świecie. Historia i współczesność wzajemnych relacji*, Katowice 2007, s. 149–150.

o tyle bardziej napięte, iż po utracie niepodległości przez Węgry, w bitwie pod Mohaczem w 1526 r., monarchia austriacka sąsiadowała z Imperium Osmańskim. Analizując historię stosunków pomiędzy wspomnianymi państwami niemieckojęzycznymi a islamskimi, można skonstatować, iż wzajemne kontakty były napięte aż do XVIII w. W późniejszym czasie pozostały takie tylko w przypadku Austrii. Niemcy, poczynając od XVIII w. nawiązały współpracę z państwami muzułmańskimi, która rozpościerała się jeszcze na następne stulecie. Szwajcaria, uzyskawszy zaś w 1815 r. status państwa neutralnego, stała się obszarem multikulturowym i najwcześniej z omawianych krajów zostawała drugą ojczyzną dla różnych narodowości, w tym dla ludności islamskiej<sup>5</sup>.

Od lat 60. XX w. notuje się wzmożony napływ ludności muzułmańskiej, w tym do państw niemieckojęzycznych. Przemieszczenie ludności nie występowało jednak w sposób jednorodny, a wzajemne kontakty przechodziły różne etapy. Do 1973 r. trwał intensywny rozwój gospodarczy, w związku z którym gospodarki państw zachodnioeuropejskich odczuwały rosnące zapotrzebowanie na niewykwalifikowaną siłę roboczą. Przybywanie ludności z dawnych kolonii, w tym rzesz muzułmanów, było również dobrze odbierane przez państwa islamskie, które widziały w tym przedsięwzięciu szanse ekonomiczne. W 1973 r. w związku z kryzysem paliwowym, wstrzymano eksport ropy naftowej przez państwa arabskie OPEC, jako reakcję na poparcie Izraela przez USA i kraje zachodnioeuropejskie. Skutkami tej decyzji było spowolnienie wzrostu gospodarczego oraz migracji pracowniczej. Pomimo trudności w znalezieniu pracy, migranci muzułmańscy niechętnie myśleli o powrotach do krajów pochodzenia. Ich celem stało się sprowadzenie do Europy członków swych rodzin. Na lata 1975–1989 przypada drugą falą napływu imigrantów, mającą głównie charakter łączenia rodzin. Od lat 90. utrzymuje się trzecia fala. Współcześni migranci muzułmańscy wybierają na miejsce osiedlenia więcej krajów europejskich. Nie ograniczają się już tylko do byłych państw kolonialnych. Charakterystyczny jest również wzrost nielegalnej imigracji oraz kontynuowanie procesu łączenia rodzin. Kontakty muzułmanów z ludnością niemieckojęzyczną przybierają więc na intensywności i coraz częściej stają się zarzewiem nowych konfliktów<sup>6</sup>, a te mają zdecydowany związek z polityką bezpieczeństwa w wymiarze państwowym i ogólnoeuropejskim.

<sup>5</sup> A.S. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech – wielka społeczność religijna nieznaną przez państwo*, [w:] *Muzułmanie w Europie*, A. Parzymies, (red.), Warszawa 2005, s. 325–327; A.S. Nalborczyk, *Muzułmanie w Austrii*, *op. cit.*, s. 281–283; J. Starzyk-Sulejewska, *Polityka migracyjna i azylowa Szwajcarii*, [w:] *Państwa niemieckojęzyczne w procesie integracji europejskiej: Austria, Liechtenstein, Szwajcaria*, D. Popławski (red.), Warszawa 2011, s. 239.

<sup>6</sup> E. Jaroszevska, *Austria wobec zjawiska migracji*, [w:] *Państwa niemieckojęzyczne w procesie integracji europejskiej...*, *op. cit.*, s. 91; A.S. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech*, *op. cit.*, s. 327–330; J. Starzyk-Sulejewska, *Polityka migracyjna...*, *op. cit.*, s. 239–243.

## Skala migracji islamskich w państwach niemieckojęzycznych

Polityka imigracyjna, jaką przyjmuje konkretne państwo, ma zdecydowany wpływ na skalę migracji. Umiejętnie prowadzona przez każde z państw europejskich, a także poprzez ich wzajemną współpracę w ramach Unii Europejskiej, może wpływać na bezpieczeństwo wewnętrzne całego kontynentu<sup>7</sup>.

W Niemczech islamskie grupy wyznaniowe nie funkcjonują jako podmiot prawa publicznego. W tym kraju taki przywilej posiadają tylko kościoły chrześcijańskie oraz wspólnota żydowska. Ograniczenia, jakie dosięgły muzułmanów, są spowodowane tymczasowością ich pobytu w Niemczech i brakiem jednej reprezentującej ich organizacji, która mogłaby udokumentować 30 lat swojej działalności na terenie Niemiec oraz nieprecyzyjnymi danymi na temat rzeczywistej liczby członków wspólnoty. Ze względu na federacyjny charakter państwa, nie wszystkie landy stosowały tak restrykcyjne prawo w stosunku do cudzoziemców. Na niektórych terenach Niemiec doszło do uznania części organizacji zrzeszających muzułmanów za wspólnoty religijne i nadania im statusu osoby prawnej prawa publicznego. Przyniosło to tym wspólnotom wiele korzyści, m.in. wydanie zgody na nauczanie religii muzułmańskiej w szkołach państwowych czy też możliwość podejmowania działalności charytatywnej i społecznej z rządowym wsparciem finansowym<sup>8</sup>.

Austria, jako pierwsze państwo europejskie, dokonała na mocy ustawy ds. islamu z 1912 r. oficjalnego uznania tej religii. Wiązało się to z pojawieniem się w obrębie państwa austriackiego ludności muzułmańskiej po aneksji Bośni i Hercegowiny w 1908 r. Nie trwało to jednak długo. W związku z masowymi przyjazdami robotników w latach 60. Austria dość szybko zaczęła wprowadzać uregulowania dotyczące polityki imigracyjnej. Początkowe umowy z państwami pochodzenia migrantów przestawały obowiązywać wskutek przybywania większej liczby pracowników, także ich rodzin oraz chęci osiedlania się na stałe w kraju. W 1975 r. uchwalono ustawę o zatrudnieniu cudzoziemców, przyznającej pierwszeństwo pracy dla osób mieszkających w Austrii. Decyzja ta niewiele zmieniła, gdyż w następnych latach kolejne duże fale, głównie uchodźców, przybywały z państw sąsiadujących. Ich lawinowy napływ nastąpił wraz z upadkiem bloku wschodniego. W początkach lat 90. Austria powzięła postanowienie o wycofaniu się z pozycji państwa azylowego, wprowadzając wizy, wzmacniając kontrole graniczne i mechanizmy deportacji, a w 1993 r. utworzyła system kwotowy. Polega on na określeniu maksymalnej

<sup>7</sup> Zob. M. Duszczyk, *Polityka imigracyjna Unii Europejskiej oraz swobodny przepływ pracowników – ewolucja i teraźniejszość*, Warszawa 2010; K. Nowaczek, *Polityka Unii Europejskiej wobec procesów imigracyjnych*, Toruń 2004; Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. Komunikat w sprawie migracji, Bruksela 2011; G. Gancarz, J. Wiśniewski, *European Union vs migration challenges*, „Analytical Paper Series” 2009, nr 23, s. 49–51.

<sup>8</sup> A.S. Nalborczyk, *Status prawny mniejszości muzułmańskiej w wybranych państwach europejskich*, „Sprawy Narodowościowe” 2003, nr 22, s. 145–146; Ł. Głowacki, *Etno-zbiorowość turecka w Niemczech*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania i zagrożenia XXI wieku*, P. Olszewski, T. Kapuśniak, W. Lizak (red.), Radom 2009, s. 312–313.

liczby obcokrajowców, których można przyjąć w ciągu roku. Pewne złagodzenie zainicjowała ustawa o cudzoziemcach z 1997 r., udostępniająca rynek pracy rodzinom migrantów mieszkających w Austrii. Takie działania zwiększyły liczbę cudzoziemców ubiegających się o azyl. Wzrósł jednak lęk przed nadmiernym napływem ludności oraz postępująca niechęć do przyjezdnych części Austriaków<sup>9</sup>. Kolejne lata przynosiły nowe, formalno-prawne rozwiązania. W 2003 r. wszedł w życie pakt integracyjny przymuszający imigrantów m.in. do nauki języka niemieckiego. W 2005 r. uchwalono Pakiet Praw Cudzoziemców, ustalający odchodzenie od zasady prawa ziemi na rzecz prawa krwi, ponadto poszerzono kompetencje Policji ds. obcokrajowców, zaostrzono kary za tzw. małżeństwa fikcyjne i pomoc obcokrajowcom nielegalnie przebywającym w Austrii oraz utrudniono zasady nadawania obywatelstwa austriackiego. Te wszystkie przepisy i działania austriackiego rządu w ostatniej dekadzie pogorszyły sytuację migrantów, a także przyczyniły się do zwiększenia dyskryminacji wobec przybyszów.

W Szwajcarii, choć migranci stanowią tu ok. 1/5 ogólnej populacji, nie występuje jednolita polityka migracyjna. Państwo to przez długi czas nie było miejscem intensywnej migracji. Dopiero ostatnie kilka lat wzmoczonej współpracy z państwami członkowskimi UE i wynikające z niej ograniczenia z racji odmiennych koncepcji i wizji dotyczących polityki imigracyjnej, wymogły na Szwajcarii dostosowanie tychże kwestii do standardów obowiązujących w tym zakresie w ramach UE<sup>10</sup>. Początki tych działań były jednak bardzo trudne. Zasadnicze znaczenie miało podpisanie w 1999 r. porozumienia bilateralnego z UE, dotyczącego swobodnego przepływu osób. Po wejściu w życie w 2002 r. regulowało ono m.in.: zasady łączenia rodzin, rozszerzało prawa legalnych imigrantów, znosiło status pracownika sezonowego, wprowadzało bardziej przejrzyste procedury uzyskiwania stałych pozwoleń na pobyt i pracę. Kolejnym ważnym etapem w drodze do zbliżenia szwajcarskiej polityki migracyjnej do wytycznych UE oraz ściślejszej współpracy było podpisanie przez Szwajcarię konwencji dublińskiej (2003 r.) oraz porozumienia z Schengen (2008 r.). Dokumenty zawarte w postanowieniu inicjowały m.in.: współpracę policyjną, sądową w sprawach karnych, zasady dokonywania kontroli granicznej oraz politykę wizową. Polityka migracyjna Szwajcarii, pomimo nawiązanej współpracy z UE, jest jednak dość niezależna. Jej postulaty opierają się na priorytetowej dla niej zasadzie gwarantującej poszanowanie jej podstawowych interesów narodowych. Szwajcarskie kantony dysponują dużą autonomizacją i władze centralne nie są w stanie narzucić swoich decyzji. To często prowadzi

<sup>9</sup> Niechęć ta była szczególnie skierowana do migrantów muzułmańskich. Nagonka medialna, społeczna i polityczna wobec tej nacji, rozpoczęła się z dojściem do władzy Jörga Haidera. Utworzona wówczas koalicja rządowa FPÖ-ÖVP, nie kryła niezadowolenia z przybywania do Austrii ludności islamskiej. Ich program wyborczy został zdominowany przez hasła „Wiedeń nie może stać się Istanbulem”, „U siebie, a nie w islamie” czy „Zmierzch chrześcijaństwa”. Zob. E. Jaroszevska, *Austria wobec...*, *op. cit.*, s. 93–94.

<sup>10</sup> J. Starzyk-Sulejewska, *Polityka migracyjna...*, *op. cit.*, s. 243–261.

do konfliktów na polu migracyjnym, gdyż kantony, w przeciwieństwie do władz centralnych, domagają się nadania związkom i organizacjom islamskim statusu podmiotów prawnych. Rząd nie godzi się na taką swobodę i oferuje muzułmańskiej ludności napływowej co najwyżej prawo stałego pobytu.

Austria, Niemcy oraz Szwajcaria są stosunkowo zróżnicowane w kwestii przygotowywania i prezentacji demograficznych uwarunkowań migracji islamskich. Odmienności występują już w samej formie przedstawienia danych statystycznych. Każde z wymienionych państw, w swych narodowych bazach statystycznych, inaczej ujmuje kwestie migracyjne. Najdokładniej zostały one zaprezentowane w niemieckich i szwajcarskich statystykach. Charakteryzują się szerokim zestawieniem zagadnień tematycznych w związku z przebadaniem wielu zmiennych demograficznych. Inaczej sytuacja wygląda w Austrii, gdzie państwowy urząd statystyczny podchodzi do tych zagadnień dość ogólnikowo. Różnice, oprócz modelu zobrazowania informacji, są również dostrzegalne w wielkościach wskaźników demograficznych pomiędzy analizowanymi państwami.

**Tabela 1**

**Roczne zmiany w imigracji muzułmanów do poszczególnych państw<sup>11</sup>**

	<b>Austria</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Szwajcaria</b>
<b>2006</b>	225 519	2 419 767	186,753
<b>2007</b>	218 382	2 394 627	184 026
<b>2008</b>	219 714	2 362 900	183 464
<b>2009</b>	222 163	2 331 283	183 253
<b>2010</b>	224 821	2 303 874	182 506
<b>Średnia</b>	222 120	2 362 490	184 001

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych instytucji statystycznych: <http://www.destatis.de>, <http://www.statistik.at>, <http://www.bfs.admin.ch> (20.04.2012).

<sup>11</sup> Przytoczone dane nie ukazują pełnej imigracji muzułmańskiej do krajów niemieckojęzycznych. Przyczyną takiego stanu jest brak pełnych danych w zestawieniach statystycznych, które koncentrują się i przedstawiają tylko najintensywniejsze przemieszczenia ludności islamskiej. Kraje pochodzenia, z których odpływ jest niewielki nie zostały ujęte analizą przez urzędy statystyczne. Brak precyzji zachodzi jednak już podczas tworzenia pytań do spisów ludności, gdzie zagadnienia dotyczące religii są pomijane. Dzieje się to głównie w krajach, w których nie ma prawnego uznania islamu, czyli w Niemczech i Szwajcarii. Oba te zjawiska prowadzą do zaniżania ogólnej liczby imigrantów, która dla Niemiec wynosi ok. 3 mln, Austrii 350 tys., a dla Szwajcarii ok. 300 tys. Nie wpływa to jednak, w znaczącym stopniu, na celowość przedstawienia wahań rocznych w napływie migrantów muzułmańskich, dających się już zobrazować na podstawie kilkunastu największych państw odpływu. Por. R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej*, op. cit., s. 15; J. Bohdanowicz, *Ewolucja migracji...*, op. cit., s. 159; A.S. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech...*, op. cit., s. 333.

Liczba imigrantów muzułmańskiego pochodzenia zmienia się z każdym rokiem w poszczególnych państwach europejskich. Wahania te nie są zbyt gwałtowne, przybierając rosnące, ale także malejące wartości. Podobna sytuacja zachodzi w państwach niemieckojęzycznych, na co wskazują dane zamieszczone w tabeli nr 1.

Analizowane pięciolecie ukazuje ciekawe tendencje w zmianach liczby przesiedleńców pomiędzy latami. Szczególnie widoczne są one w Niemczech, gdzie napływ imigrantów nieznacznie maleje. W całym analizowanym okresie napływ osiąga wartości ujemne, przy czym największy spadek odnotowany został w 2007 r. i wynosił 1,4% w porównaniu do 2006 r.

W Austrii od 2007 r. zachodzi ciągły przyrost przybywających muzułmanów. Średnio przybiera ich rocznie ok. 2,5 tys. Jest to dość ustabilizowany wzrost. Gwałtowność procesów imigracji wystąpiła tylko na początku badanego okresu, pomiędzy 2006 a 2007 r., kiedy nastąpiło załamanie się przyptywu imigrantów. Wówczas wskaźnik procentowy osiągnął najniższą spośród wszystkich państw wartość – 3,2%, co było jednoznaczne ze zmniejszeniem się przyjazdu ludności islamskiej o ok. 7 tysięcy.

W przypadku Szwajcarii również nie można mówić o jednolitych wskaźnikach, choć wskaźnik przyrostu oscylował zawsze poniżej zera. Początkowy badany okres charakteryzował się dużym spadkiem osiedlających się nowych imigrantów o ok. 3 tys. (-1,6%). W kolejnych latach (2007–2009) tendencja spadkowa uległa zahamowaniu, jednak, poczynając od 2009 r., znów następuje obniżenie wskaźnika przybywających przesiedleńców.

Powyższa analiza wskazuje, że zmiany, chociaż mało gwałtowne, są wynikiem prowadzonej przez państwa docelowe polityki migracyjnej. Ponadto modyfikacji ulega z każdym rokiem, sytuacja społeczna i gospodarcza. Wpływ na owe zmiany mają także indywidualne, subiektywne oceny i upodobania samych migrantów<sup>12</sup>.

Na kuli ziemskiej są obecnie 48 państwa, w których ponad połowę lub zdecydowaną większość społeczeństwa stanowią muzułmanie<sup>13</sup>. Z tych obszarów, niejednokrotnie ubogich materialnie, za to obfitujących w problemy polityczne, społeczne i kulturowe, imigruje ludność islamska, która na miejsce swego nowego zamieszkania często wybiera Europę, w tym państwa niemieckojęzyczne. Różnorodność narodowościowa muzułmańskiej ludności napływowej jest więc w trzech analizowanych przypadkach ogromna. Państwa niemieckojęzyczne, jako państwa

<sup>12</sup> Zob. G. Piwnicki, *Czynniki determinujące światową migrację w dobie zachodzących przemian globalizacyjnych przelomu XX i XXI wieku*, [w:] *Procesy migracyjne w ...*, E. Polak, J. Leska-Ślęzak (red.), *op. cit.*, s. 109–124.

<sup>13</sup> Afryka: Algieria, Burkina Faso, Czad, Dżibuti, Egipt, Etiopia, Gambia, Gwinea, Kamerun, Komory, Liberia, Libia, Mali, Maroko, Mauretania, Niger, Nigeria, Senegal, Sierra Leone, Somalia, Sudan, Tunezja, Azja: Afganistan, Arabia Saudyjska, Azerbejdżan, Bahrajn, Bangladesz, Indonezja, Irak, Iran, Jemen, Jordania, Kazachstan, Kirgistan, Kuwejt, Liban, Maleszja, Malediwy, Oman, Pakistan, Syria, Tadżykistan, Turcja, Turkmenistan, Uzbekistan, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Europa: Albania, Bośnia i Hercegowina, Zob. A. Nalborczyk, *Muzułmanie na świecie*, [w:] *Leksykon dla dziennikarzy. Nie bój się islamu*, <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=20>, (dostęp 22.04.2012).



bogate, przyciągają imigrantów z wielu stron świata. W statystykach austriackich, niemieckich czy szwajcarskich nieukazane są wszystkie przybywające do tych państw narodowości. Tworzone zestawienia koncentrują się głównie na krajach o najintensywniejszym stopniu napływu imigrantów. Dotyczy przede wszystkim to Austrii, która w swoich analizach przedstawia tylko 9 państw muzułmańskich. Podobnie sytuacja ma się z Niemcami, które choć zaprezentowały 19 państw odpływu, to drugie tyle pominięły. Najbardziej precyzyjne są statystyki szwajcarskie, przybliżające imigrację z 45 państw<sup>14</sup>.

Z danych zawartych w tabeli 2 jednoznacznie można wywnioskować, iż najliczniejszą narodowością muzułmańską, przybywającą do trzech analizowanych państw są Turcy. Dominują oni nawet wśród imigrantów nieislamskich. Ich największy napływ zachodzi w Niemczech, osiągając ponad 1,5 mln (stanowiąc 71,4% całej muzułmańskiej migracji). W analizowanym pięcioleciu ta sytuacja ulega pomniejszeniu nawet o ok. 25 tys. rocznie. Tak samo rokrocznie pomniejsza się ilość przybywających Turków do Szwajcarii. W tym przypadku jednak wahania są zdecydowanie mniejsze, gdyż spadki oscylują corocznie wokół 1 tysiąca. Przeciwnie zjawisko ma miejsce w Austrii, gdzie od 2007 r. przybywa corocznie ok. 1 tys. Turków<sup>15</sup>. Licznie osiedlają się w państwach niemieckojęzycznych mieszkańcy Bośni i Hercegowiny (BiH – stanowiący 6,6% wszystkich imigrantów muzułmańskich w Niemczech, 38,6% w Austrii i 22,1% w Szwajcarii). Znamienne jest również to, iż dużą grupę migrantów we wszystkich państwach niemieckojęzycznych stanowią przybysze z Iraku, Iranu i Afganistanu. Należy to wiązać z istotnymi problemami wewnętrznymi w tychże państwach, toczącymi się konfliktami i niestabilną sytuacją polityczną<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Dla potrzeb niniejszego artykułu zdecydowano przedstawić dane dotyczące wszystkich 9 opublikowanych (Austria) i 10 najliczniejszych państw pochodzenia migrantów w Niemczech i Szwajcarii.

<sup>15</sup> Podobne dane o migracjach tureckich, jako najliczniejszych przemieszczeniach wśród ludności islamskich, do państw niemieckojęzycznych przedstawiają: U. Świętochowska, *Problemy migracji w Unii Europejskiej*, [w:] *Procesy migracyjne w ...*, E. Polak, J. Leska-Słęzak (red.), *op. cit.* s. 126; R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej...*, *op. cit.*, s. 13; E. Jaroszewska, *Austria wobec...*, *op. cit.*, s. 98–99; J. Starzyk-Sulejewska, *Polityka migracyjna i azyłowa Szwajcarii*, *op. cit.*, s. 241–243; A.S. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech...*, *op. cit.*, s. 329–331; A.S. Nalborczyk, *Muzułmanie w Austrii...*, *op. cit.*, s. 291–296; Ł. Głowacki, *Etno – zbiorowość turecka...*, *op. cit.*, s. 312. Informacje opracowane przez autorów nie pokrywają się idealnie z danymi zaprezentowanymi przez wspomnianych autorów. Wynika to z korzystania z odmiennych źródeł statystycznych, zanalizowanych przez różne ośrodki. Nie da się jednoznacznie określić liczby imigrantów muzułmańskich, ze względu na ich częste nielegalne zamieszkiwanie, niechęć przyznania się do obcego pochodzenia czy też różne ujęcia kwestii migracyjnych w zestawieniach statystycznych (np. włączenie do ogólnej liczby imigrantów ich potomków, urodzonych już w państwach docelowych lub też ich pominięcie). To wszystko wprowadza rozbieżności uwidocznione szczególnie w artykule Łukasza Głowackiego, który szacuje, iż aż 2,5 mln muzułmańskich migrantów to Turcy. Inaczej zagadnienie to prezentuje A. Nalborczyk, korzystająca z państwowych statystyk austriackich, wykorzystanych również w tej pracy, a wyniki jej pracy są bardzo zbliżone do tych ukazanych w tabeli 2.

<sup>16</sup> Podobne wskaźniki narodowościowe w badaniach z poprzednich lat można znaleźć w wymienionych pracach m.in. A. Nalborczyk, E. Jaroszewskiej, G. Piwnickiego.

Tabela 2

## Najliczniejsze migracje wg państw pochodzenia

Miejsce	Państwo pochodzenia	Liczba migrantów
<b>Austria</b>		
1	Turcja	110 653
2	Bośnia i Hercegowina	85 664
3	Nigeria	6 009
4	Iran	5 474
5	Egipt	4 922
6	Afganistan	3 874
7	Pakistan	2 410
8	Irak	1 668
9	Bangladesz	1 446
<b>Niemcy</b>		
1	Turcja	1 685 663
2	Bośnia i Hercegowina	155 813
3	Irak	76 264
4	Maroko	66 503
5	Iran	54 643
6	Kazachstan	54 017
7	Afganistan	50 093
8	Liban	37 708
9	Pakistan	28 991
10	Syria	28 755
<b>Szwajcaria</b>		
1	Turcja	74 400
2	Bośnia i Hercegowina	39 636
3	Irak	7 648
4	Maroko	7 279
5	Tunezja	6 132
6	Somalia	5 782
7	Kamerun	4 437
8	Algieria	4 117
9	Iran	4 040
10	Afganistan	3 391

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych instytucji statystycznych: <http://www.destatis.de>, <http://www.statistik.at>, <http://www.bfs.admin.ch> (22.04.2012).

Wysokie wskaźniki napływu ludności tureckiej są przede wszystkim efektem polityki migracyjnej, prowadzonej od lat 60. XX w. przez państwa niemieckojęzyczne. W związku z konfliktem zbrojnym na Bałkanach, Bośniacy zaczęli zaś przybywać do analizowanych państw. Te dwa wydarzenia nadal przyczyniają się do wzrostu liczby osób tychże narodowości omawianych państw. Duża jest też liczba imigrantów islamskich z państw muzułmańskich położonych najbliżej krajów niemieckojęzycznych, a mianowicie Maroka, Algierii, Tunezji czy Egiptu. Niezwykle interesujące będzie zapewne zbadanie skali migracji z tych państw po tzw. „Arabskiej Wiośnie”. Wydaje się, że liczba migrantów z tych państw znacznie zwiększyła się od 2011 r. Przypływ imigrantów z tych i innych państw jest głównie wywołany występującymi konfliktami zbrojnymi oraz problemami gospodarczymi, społecznymi czy kulturowymi. Skutki wzmożonych migracji po wydarzeniach w Afryce Północnej mają swoje przełożenie na poczucie bezpieczeństwa w Europie. Poczucie bezpieczeństwa maleje, wobec czego pojawiła się zapowiedź ingerencji w ustalenia Układu z Schengen i przywrócenia kontroli granicznej wewnątrz UE.

Interesująco w perspektywie prowadzonych badań przedstawiają się dane dotyczące płci osób migrujących<sup>17</sup>. Jednoznacznie wskazują one na zwiększający się udział kobiet w procesach migracyjnych.

Tabela 3 ukazuje zbliżony udział kobiet i mężczyzn w procesach przesiedleńczych w Niemczech i Szwajcarii. Nieznacznie większy odsetek mężczyzn występuje w Szwajcarii (54,8% – 98 235 osób) niż w Niemczech (53,6% – 1 265 726), a co za tym idzie mniej procentowo kobiet osiedla się w tym pierwszym państwie (45,2% – 80 920) w porównaniu do Niemiec (46,4% – 1 096 764)<sup>18</sup>.

**Tabela 3**  
**Migranci muzułmańscy w państwach niemieckojęzycznych wg płci**

	<b>Austria</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Szwajcaria</b>
Kobiety	b.d.	46,4	45,2
Mężczyźni	b.d.	53,6	54,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych instytucji statystycznych: <http://www.destatis.de>, <http://www.statistik.at>, <http://www.bfs.admin.ch> (22.04.2012).

<sup>17</sup> Zagadnienie to zostało ujęte w statystykach austriackich tylko dla ogółu imigrantów. Brak jest wyszczególnienia na pojedyncze państwa, a to uniemożliwia wyliczenie tej kwestii dla ludności muzułmańskiej. W związku z tym kwestia płci imigrantów islamskich w Austrii nie została przeanalizowana. Wydaje się jednak, że na podstawie dostępnych danych z pozostałych państw europejskich, w tym Niemiec i Szwajcarii udział kobiet w muzułmańskich migracjach do Austrii jest podobny.

<sup>18</sup> W Niemczech kobiety w 2003 roku stanowiły wśród grup imigrantów 46,9%. Pomimo upływu kilku lat, widać, iż w tej kwestii nic się nie zmieniło. Por. A. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech...*, *op. cit.*, s. 335.

Dane umieszczone w tabeli ukazują nadal utrzymującą się, choć już w mniejszym stopniu niż kiedyś, dominację imigrantów muzułmańskich nad imigrantkami. Ta przewaga z każdym rokiem ulega tendencji spadkowej, zarówno dla Niemiec, jak i Szwajcarii. W przypadku Niemiec, w latach 2006–2010, nastąpiło zwiększenie się liczby kobiet w imigracji o 0,7%. Sukcesywnie podnoszący się udziału kobiet w imigracji związany jest z rosnącą odwagą, wzrostem poziomu wykształcenia, odchodzeniem od stereotypów, tradycji czy fanatyzmu religijnego, który, szczególnie w przypadku wyznania islamskiego, może ograniczać wolność i samodzielność kobiet. Muzułmanki traktują wyjazd często jako możliwość uzyskania niezależności, poznania nowych kultur i samodzielnego odnalezienia się w nowych warunkach. Ta swoboda, a także perspektywy otrzymania lepszej pracy czy edukacji przyciągają, dlatego liczba kobiet muzułmańskich stale wzrasta. Również początkowe migracje w latach 60. XX wieku mężczyzn zostają obecnie uzupełniane przez ściąganie żon oraz całych rodzin.

Wskaźniki obrazujące rozróżnienie mieszkańców ze względu na płeć w Szwajcarii są bardziej różnorodne niż w Niemczech. Choć w ciągu analizowanych pięciu lat liczba imigrantek utrzymuje się na dość wyrównanym poziomie, to można zaobserwować pewne wahania. Po dwóch latach identycznych wartości, w 2008 r. nastąpił spadek przyjeżdżających kobiet o 0,3%, a w kolejnym roku jeszcze o 0,1%. Ostatni badany okres przyniósł wzrost osiedlających się w Szwajcarii muzułmanek prawie do wartości z 2006 r. a mianowicie do 45,2%. W Niemczech całe pięciolecie to jednostajny, choć powolny napływ migrujących islamskich kobiet.

Krajami, z których pochodzą imigrantki osiedlające się w Niemczech, są najczęściej: Indonezja, Etiopia i Kazachstan. Z tych obszarów kobiety wśród osób imigrujących stanowią ponad 50%. W Szwajcarii liczba tych państw ulega jeszcze zwiększeniu. Kolejnymi państwami, oprócz Indonezji i Etiopii, z których w przyływie dominują imigrantki są: Albania, Kamerun i Maroko. Największy odsetek spośród nich wszystkich odnotowano w 2010 r. dla Kamerunu – 61,7%. W pozostałych wymienionych państwach przewaga kobiet kształtuje się pomiędzy 50 a 60% w zależności od roku, chociaż z każdym rokiem widać tendencję wzrostową<sup>19</sup>.

Istnieją także kraje pochodzenia, z których w procesach migracyjnych do Niemiec i Szwajcarii, udział kobiet i mężczyzn rozkłada się prawie po połowie. W kwestii Niemiec dodatkowe kraje pochodzenia imigrantów to: Azerbejdżan, Bośnia i Hercegowina, Afganistan oraz Turcja, zaś w przypadku Szwajcarii przykładem jest tylko Maleszja. Kraj ten jest jednak o tyle wyjątkowy, że w 2009 r. w imigracji z niego uczestniczyło dokładnie po 50% mężczyzn i kobiet.

Występuje również trzecia grupa krajów charakteryzująca się minimalnym wyjazdem z ich terenu kobiet. Głównie Egipcjanki, Algierki oraz Tunezyjki decy-

<sup>19</sup> W analizach A. Nalborczyk przeprowadzonych dla Niemiec, również dominują imigrantki z Kazachstanu i Indonezji nad przybywającymi z tych państw mężczyznami. Procentowo większy ich napływ w 2003 roku występuje z Kazachstanu (54,2%), zaś w trzy lata później przewagę osiągają kobiety z Indonezji (tabela 3 – 55,7%). Zob. A. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech...*, *op. cit.*, s. 334.

dują się na imigrację do Niemiec. Do Szwajcarii, oprócz Egipcjanek i Algierek, dodatkowo przybywają muzułmanki z Gwinei, Nigerii, Bangladeszu oraz Iraku. Kobiety z tych krajów stanowią mniej niż 33% uczestników procesów migracyjnych.

Różnorodność udziału kobiet w migracjach jest wywołana wieloma przyczynami. Przede wszystkim są to: kwestie światopoglądowe, panująca konserwatywna kultura i religia islamska, która, w różnych państwach, przybiera odmienne formy i natężenie. Mężczyźni posiadają zwykle więcej niż kobiety swobody i wolności, na wszystkich obszarach muzułmańskich. To dlatego ich udział w imigracji jest zdecydowanie bardziej intensywny. Nie jest dobrze postrzegane indywidualne podróżowanie kobiet. Ich przesiedlanie się jest spowodowane głównie podążaniem za wcześniej imigrującym mężem czy rodziną.

Dla migrantów muzułmańskich, podejmujących decyzję o emigracji, istotną kwestią jest nie tylko przemyślany wybór państwa docelowego, ale również, a może przede wszystkim, decyzja o regionie w kraju osiedlenia (w przypadku krajów niemieckojęzycznych upodobanie konkretnego landu czy kantonu), w którym najkorzystniej byłoby zamieszkać. Jest to niezwykle ważny wybór, wiążący się z zagadnieniami ekonomicznymi, politycznymi, społecznymi oraz kulturowymi. Bogactwo wybranego terenu, jego stabilizacja polityczna, dobrze ukształtowana polityka imigracyjna, w tym szczególnie polityka socjalna, a także brak dyskryminacji wyrażający się w otwartości i tolerancji dla „obcych”, to doskonałe warunki życia dla ludności napływowej. Migranci, dokonując wyboru, kierują się właśnie tymi kryteriami.

Lata obserwacji pozwoliły wysnuć wniosek, iż w Austrii najbardziej popularnym miejscem osiedlenia jest Wiedeń, który od 2006 r. notował coroczną tendencję wzrostową (o 2,1% do 2010 r.). Stolica państwa ze względu na swój rozwój polityczny, finansowy i kulturalny, stwarza największe możliwości dla migrujących<sup>20</sup>.

Kolejnym landem cieszącym się dużą popularnością, choć już równą tylko połowie tej osiągniętej przez Wiedeń, była Górna Austria (średnia ze wszystkich lat 15,7%) oraz osiągająca nieco mniejszy procent Dolna Austria (12,8%). Wybór tych miejsc wiąże się z ich rozwojem przemysłowym: mieszczą się tu liczne zakłady produkcyjne czy centra przemysłowe. Oba landy, z każdym kolejnym rokiem, odnotowały jednak spadek przybywających do nich cudzoziemców. Uszczuplenia te nie są zbyt intensywne, gdyż dla Górnej Austrii oscylowały wokół 0,3%, zaś w Dolnej Austrii wynosiły 0,8%. Charakterystyczne jest również, iż następne cztery landy: Tyrol, Vorarlberg, Salzburg oraz Styria, uzyskały bardzo podobne wskaźniki imigracji muzułmańskiej, które średnio dawały wynik około 8%. W dwóch pierwszych następowały coroczne obniżania wartości procentowej. W Styrii występowało

<sup>20</sup> Według danych A. Nalborczyk w 2001 r. żyło w Wiedniu 35,7% ludności muzułmańskiej, co stanowiło 7,8% ogółu ludności tego miasta. Zob. A. Nalborczyk, *Muzułmanie w Austrii...*, op. cit., s. 297.

zjawisko przeciwne, a mianowicie powolny wzrost. W Salzburgu miały miejsce naprzemiennie obie tendencje. Istnieją też dwa landy, w których zachodzi bardzo niska imigracja muzułmańska: w Karyntii utrzymuje się ona na granicy 4%, a w Burgenlandzie do 2009 r. osiąga tylko 1%, zaś w 2010 r. zatrzymała się na poziomie 0,9%. Oba te tereny są typowo rolnicze i, poprzez barak zapotrzebowania na pracę w tym sektorze, imigranci osiedlają się tu rzadko.

Tabela 4

**Średnie rozmieszczenie muzułmańskich imigrantów  
w landach austriackich wg kraju pochodzenia**

Land Państwo	Burgenland	Karyntia	Dolna Austria	Górna Austria	Salzburg	Styria	Tyrol	Vorarlberg	Wiedeń
Afganistan	90	138	402	659	245	600	193	95	1 452
Bangladesz	6	2	60	59	37	47	11	5	1 219
BiH	962	7 416	10 695	18 565	10 887	8 804	6 690	3 898	17 746
Egipt	27	165	229	339	98	827	148	19	3 070
Irak	26	40	140	330	124	104	84	36	783
Iran	459	77	354	375	248	409	107	31	3 781
Nigeria	59	145	386	617	218	915	200	75	3 394
Pakistan	62	22	267	160	212	265	72	33	1 339
Turcja	834	883	15 961	13 840	6 802	5 348	12 136	14 428	40 428
<b>Razem</b>	<b>2 525</b>	<b>8 888</b>	<b>28 494</b>	<b>22 488</b>	18 871	17 319	19 641	18 620	73 212

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych instytucji statystycznych: <http://www.destatis.de>, <http://www.statistik.at>, <http://www.bfs.admin.ch> (20.04.2012).

Uwzględniając położenie geograficzne tych landów można stwierdzić, iż obszary północnej Austrii są najczęściej wybierane przez imigrantów muzułmańskich na miejsce zamieszkania. Mieszcza się tam trzy landy, z dominującą ludnością islamską. Te landy to: Wiedeń, Dolna i Górna Austria. W środkowej części rozlokowane są landy o 8% wskaźnikach, na samych krańcach południowych Karyntia, a na południowo-wschodnim obszarze Burgenland, czyli obszary najmniej zislamowane. Jest to dość zaskakujący obraz, gdyż landy sąsiadujące z Niemcami oraz Francją, gdzie wskaźniki muzułmańskich imigrantów są jednymi z najwyższych w UE, a także z Włochami, z których obecnie występuje intensywny przepływ migrantów na całą Europę, ustępują miejsca landom graniczącym z Czechami i Słowacją, o niskim procencie ludności islamskiej. W przypadku Czech i Słowacji jest to dość niepokojąca sytuacja, gdyż może być załączkiem postępującego w przyszłości

wzmózonego ruchu przesiedleńczego islamskiej ludności. Wysokie wartości procentowe migracji w północnej Austrii są związane z położeniem w tym rejonie stolicy państwa. Wiedeń przyciąga migrantów w obrębie swojego landu, a także w obrębie sąsiednich terenów, bowiem kwitnie tutaj rozwój przemysłu. Przyjezdni, osiadając się na tych obszarach, liczą na znalezienie lepszej pracy, a co się z tym wiąże, na osiągnięcie zadowalających warunków życiowych.

Wśród migrantów islamskich, w zależności od kraju pochodzenia, można zaobserwować ich różne rozprzestrzenienie się w poszczególnych landach. Wiąże się to z przemieszczaniem całych grup danej narodowości na określone obszary. W tak stworzonych enklawach migranci czują się bezpieczniej, łatwiej jest im się zadomowić i stworzyć niemalże państwo w państwie: z własnymi instytucjami i organizacjami.

Migranci z Bośni i Hercegowiny burzą zaprezentowane wyżej wskaźniki dotyczące wszystkich imigrantów: preferują bowiem przede wszystkim Górną Austrię, dopiero w drugiej kolejności Wiedeń. Trzecim landem, do którego najczęściej podążają, jest Salzburg, a Karyntia, zajmująca w głównych wyliczeniach przedostatnie miejsce, zdecydowanie przeważa nad Tyrolem czy Vorarlbergiem.

Szwajcaria jest państwem federacyjnym, podzielonym na 26 kantonów<sup>21</sup>. Również w przypadku tego kraju, muzułmańscy migranci upodobili sobie kilka obszarów, w których najczęściej się osiedlają. Preferują oni przede wszystkim kanton Zurych. Zamieszkuje tam mniej więcej co piąty przybyły do Szwajcarii islamista. Jest to jednak zdecydowanie mniejszy napływ niż ten, który ogarnął najpopularniejszy land muzułmański w Austrii, czyli Wiedeń. W austriackiej stolicy, jak już wspomniano, mieszka co trzeci przybywający muzułmanin. Duża liczba osiedlających się w Zurychu islamistów wynika z dobrej prosperity tego obszaru. Zurych jest największym miastem i głównym ośrodkiem gospodarczym Szwajcarii, a cały kanton jest największym kompleksem urbanistycznym tego kraju. Potwierdza się więc, jak w przypadku Austrii, prawidłowość, iż ludność islamska jest przychylna głównie regionom uprzemysłowionym. Kolejne kantony pod względem osiedlania się tam muzułmanów nie są tak popularne. Dziesięcioprocentowy próg przekroczyła już tylko Argowia. Istnieje wiele kantonów, w których wskaźniki oscylują pomiędzy 6 a 9% (Berno, Solura, Bazylea Miasto, Sankt Gallen, Vaud i Genewa). Te obszary stanowią także regiony przemysłowe i zurbanizowane.

W większości szwajcarskich kantonów liczba osiedlających się imigrantów nie przekracza 3%. Taka sytuacja zachodzi w 16 obszarach administracyjnych. Wszystkie tereny są położone w środkowej i południowej części Szwajcarii i cha-

<sup>21</sup> W związku z dużą liczbą kantonów, ich nazwy w tabeli zostały zaprezentowane skrótowo. Poszczególne skróty oznaczają: ZH – Zurych, BE – Berno, LU – Lucerna, UR – Uri, SZ – Szwyz, OW – Obwalden, NW – Nidwalden, GL – Glarus, ZG – Zug, FR – Fryburg, SO – Solura, BS – Bazylea Miasto, BL – Bazylea Okręg, SH – Szafulza, AR – Appenzell Ausserrhoden, AJ – Appenzell Innerrhoden, SG – Sankt Gallen, GR – Gryzonia, AG – Argowia, TG – Turgowia, TJ – Ticino, VD – Vaud, VS – Valais, NE – Neuchâtel, GE – Genewa, JU – Jura. W przypadku Bośni i Hercegowiny używany jest skrót BiH.

**Tabela 5** Rozmieszczenie muzułmańskich imigrantów w niemieckich landach wg kraju pochodzenia w 2010 roku

	Badania – Wirttembergia	Bawaria	Berlin	Brandenburgia	Brema	Hamburg	Hesja	Meklemburgia
Afganistan	2838	7861	1090	675	300	11973	10819	483
Albania	1343	1689	300	52	183	379	844	29
Algieria	2572	1009	942	121	256	563	1494	152
Azerbejdżan	729	1768	1039	145	81	637	779	287
BiH	31243	35510	10380	577	1104	4294	16927	285
Egipt	1316	1535	1707	113	112	1359	1232	120
Etiopia	1108	2460	564	18	62	210	3581	19
Indonezja	1391	1599	1492	65	310	1357	1209	64
Irak	10852	19409	2267	311	681	804	2198	757
Iran	4732	3998	4179	300	1084	5970	7280	225
Kamerun	2455	969	1769	505	356	510	1626	18
Kazachstan	8110	8667	1640	909	591	1411	3988	475
Liban	3593	1167	7118	259	884	699	1111	55
Maroko	2640	2775	1233	133	451	731	17152	179
Nigeria	2553	2909	1470	198	494	1139	1074	25
Pakistan	4420	2131	1493	213	423	1240	8649	162
Syria	2531	1736	2062	127	582	390	2233	248
Tunezja	3027	3378	1654	121	270	1173	1946	77
Turcja	281823	213372	114545	2245	26389	52028	172845	1334
<b>Razem</b>	<b>369276</b>	<b>313942</b>	<b>156944</b>	<b>7087</b>	<b>34613</b>	<b>86867</b>	<b>256987</b>	<b>4994</b>



	Dolna Saksonia	Nadrenia Północna – Westfalia	Nadrenia – Palatynat	Saara	Saksonia	Saksonia – Anhalt	Szlezwik – Holsztyn	Turyngia
Afganistan	2899	7823	1207	195	957	138	1615	432
Albania	760	2828	612	159	195	151	231	104
Algieria	644	2517	950	560	739	107	363	210
Azerbejdżan	1305	3277	671	96	418	221	1681	904
BiH	5761	37173	5027	1664	485	443	1379	192
Egipt	776	2313	365	111	421	246	350	202
Etiopia	229	1331	119	23	96	66	79	39
Indonezja	836	2175	432	162	221	191	323	120
Irak	8964	24269	3180	545	2047	1543	2778	667
Iran	4274	15260	1800	427	86	210	1324	306
Kamerun	827	4111	1035	262	127	109	138	59
Kazachstan	5222	12114	2702	596	1496	847	1541	698
Liban	6076	11422	1261	521	743	77	576	200
Maroko	1126	33043	2490	510	415	215	372	105
Nigeria	1187	5606	973	111	156	402	326	58
Pakistan	1363	5133	1130	296	874	343	1009	305
Syria	5469	9871	1149	708	721	1023	875	408
Tunezja	1997	6775	987	231	522	91	515	192
Turcja	99688	548661	65007	12043	3800	2196	31624	1880
<b>Razem</b>	<b>149403</b>	<b>735702</b>	<b>91097</b>	<b>19220</b>	<b>14519</b>	<b>8619</b>	<b>47099</b>	<b>7081</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych instytucji statystycznych: <http://www.destatis.de>, <http://www.statistik.at>, <http://www.bfs.admin.ch> (20.04.2012)

rakteryzują się mniejszym uprzemysłowieniem wynikającym z niekorzystnych warunków topograficznych.

W analizowanym pięcioleciu wahania pomiędzy poszczególnymi latami w liczbie muzułmanów przybywających do wymienionych kantonów nie są znaczne: mają one tendencję zarówno malejącą, jak i wzrostową. Większa niestałość we wskaźnikach zachodzi na obszarach, w których procent Muzułmanów jest wysoki i oscyluje w granicach 0,8% w przypadku Berna. Dla terenów o niskim współczynniku islamizacji te wahania kształtują się w granicach od 0 do 0,4%.

Wymienione kantony, ze względu na swoje dogodne warunki mieszkaniowe dla cudzoziemców, są pierwszorzędnym miejscem docelowym większości nacji: heterogeniczność wyborów jest widoczna szczególnie w analizie wybieranych terenów pod względem intensywności. Przy pogłębionej analizie widać wielkie różnicowanie preferencji oraz tworzące się enklawy ludności muzułmańskiej z podziałem na kraj pochodzenia.

Osiedlający się w Niemczech muzułmanie, na miejsce swojego nowego zamieszkania, nie wybierają w równym stopniu wszystkich landów<sup>22</sup>. Według danych z 2010 r. imigranci muzułmańscy najchętniej decydują się osiaść w Nadrenii Północnej. Ten obszar gromadzi prawie jedną trzecią ludności islamskiej i wyprzedza o 50% następny pod względem wybieralności land Badanie-Wirtembergie. Podobnym zainteresowaniem cieszy się Bawaria oraz Hesja. Pozostałe tereny osiągają niskie wskaźniki procentowe i aż 10 z nich nie przekracza 5%. Niechętnie „wyznawcy islamu” wybierają Saara, Saksonię-Anhalt, Brandenburgię, Turyngię oraz Meklenburgię-Pomorze Przednie, które to obszary zamieszkuje poniżej 1% ludności mahometańskiej<sup>23</sup>.

Warto zauważyć, że stolica Niemiec plasuje się dopiero na piątym miejscu atrakcyjności wszystkich landów. W Berlinie osiedla się 6,8% muzułmanów, czyli prawie o pięć razy mniej niż w najpopularniejszej Nadrenii Północnej. To zjawisko można tłumaczyć nadal powściągliwym przybywaniem islamistów na tereny wschodnich Niemiec. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż wyżej wymienione, najsłabiej zislamizowane landy (oprócz Saary) są właśnie położone w tej części kraju. Ludność muzułmańska nie chce osiedlać się na tych obszarach ze względu na ich

<sup>22</sup> Wobec braku dla Niemiec pełnych danych z pięciu analizowanych lat, został przeanalizowany tylko 2010 rok. Już jednak z tego materiału można wyciągnąć wnioski o preferowanych przez imigrantów landach, gdyż jak uwidaczniają analizy wcześniejszych państw, wahania pomiędzy okresami rocznymi są niewielkie i ograniczenie to nie zaciera ogólnych tendencji.

<sup>23</sup> Inaczej zarysowuje się ogólny udział cudzoziemców w landach niemieckich, bez uwzględnienia kraju pochodzenia i wyznania. W badaniach takich, przeprowadzonych przez Margit Stein, z najbardziej intensywnym napływem obcokrajowców musi zmagać się Hamburg (14,2%), Berlin (13,9%) oraz Brema (12,7%). Niewielki procent przyjezdnych odnotowuje zaś Saksonia-Anhalt (1,9%), Turyngia (2%), Meklenburgia – Pomorze Przednie (2,3%), Brandenburgia (2,6%) oraz Saksonia (2,8%), czyli landy w których i ludność muzułmańska osiedla się w znikomej liczbie. Por. M. Stein, *Integracja osób z tłem migracyjnym w edukacji niemieckiej*, [w:], *Integracja w świecie powszechnej migracji. Otwarte pytania pedagogiki społecznej*, J. Surzykiewicz, M. Klesza (red.), Warszawa 2008, s. 249.

**Tabela 6** Średnie rozmieszczenie muzułmańskich imigrantów w szwajcarskich kantonach wg kraju pochodzenia

	ZH	BE	LU	UR	SZ	OW	NW	GL	ZG	FR	SO	BS	BL
Afganistan	355	217	87	0	1	0	1	0	24	21	58	32	59
Algeria	498	400	36	0	4	1	0	1	14	124	22	92	42
BiH	4567	2098	2576	111	1279	141	231	279	1089	410	1717	899	1167
Irak	1091	496	203	9	50	11	2	10	70	95	85	164	96
Iran	525	365	56	0	17	14	0	2	17	53	63	89	67
Kamerun	420	406	47	1	13	1	0	1	6	277	33	157	60
Maroko	708	602	96	1	19	5	4	2	21	268	247	153	101
Somalia	296	139	33	0	2	0	0	0	2	99	70	9	7
Tunezja	836	806	112	1	20	0	5	5	25	261	84	146	65
Turcja	14444	5263	1596	206	985	129	74	630	1196	1640	5780	6988	5151
<b>Razem</b>	<b>28124</b>	<b>12716</b>	<b>5357</b>	<b>342</b>	<b>2495</b>	<b>312</b>	<b>332</b>	<b>945</b>	<b>2583</b>	<b>3634</b>	<b>8511</b>	<b>9341</b>	<b>7150</b>
	SH	AR	AJ	SG	GR	AG	TG	TJ	VD	VS	NE	GE	JU
Afganistan	22	1	0	82	10	168	31	19	271	41	24	275	6
Algeria	8	5	1	69	7	69	11	22	904	89	200	930	29
BiH	291	315	279	5266	815	4297	1176	2266	3377	1041	859	933	100
Irak	97	9	0	330	77	292	163	82	400	77	74	395	12
Iran	21	6	0	137	19	111	38	69	511	60	63	540	6
Kamerun	13	2	0	14	2	99	6	21	1112	98	268	925	104
Maroko	12	6	0	105	20	123	29	99	1802	226	444	1906	87
Somalia	13	0	0	88	21	12	15	3	220	61	180	399	2
Tunezja	56	5	0	147	43	111	52	104	1321	117	379	1320	27
Turcja	1119	391	49	5201	555	10141	2881	1047	3127	605	837	1998	140
<b>Razem</b>	<b>1786</b>	<b>770</b>	<b>336</b>	<b>12006</b>	<b>1657</b>	<b>16257</b>	<b>5726</b>	<b>6369</b>	<b>17830</b>	<b>3740</b>	<b>4435</b>	<b>14121</b>	<b>634</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych instytucji statystycznych: <http://www.destatis.de>, <http://www.statistik.at>, <http://www.bfs.admin.ch> (odczyt 20.04.2012).

słaby, w porównaniu do pozostałych landów niemieckich, rozwój gospodarczy. Jest to oczywiście konsekwencja zaniedbań z okresu zimnowojennego.

Wzmożony napływ muzułmanów można natomiast zaobserwować na terenach zachodnich i południowych Niemiec. Jest to wynik intensywnego rozwoju i bogactwa tych obszarów: są one wabikiem dla imigrantów. Ponadto te tereny graniczą z dobrze prosperującymi państwami, w których procent muzułmanów jest wysoki. Tymi krajami są: Austria, Szwajcaria, Francja oraz państwa Beneluksu.

Każda z narodowości muzułmańskich zamieszkujących Niemcy, jako miejsca osiedlania się, preferuje inne landy. Turcy i Bośniacy najliczniej przybywający do Niemiec, na miejsce docelowe najchętniej wybierają Nadrenię Północną, a także, choć w mniejszym stopniu, Badenię oraz Bawarię<sup>24</sup>. Podobnie kształtuje się u tych narodowości niechęć wobec osiedlania się w Meklemburgii. Turcy i Bośniacy stanowią, więc doskonałe odzwierciedlenie ogólnych tendencji.

W Szwajcarii, w przypadku dwóch najliczniejszych nacji: Turków i Bośniaków, również istnieją rozbieżności w kwestii najchętniej wybieranych przez nich kantonach. W Zurychu gustują przede wszystkim Turcy (20% procent spośród nich). Dość często osiedlają się również w Argowii (14,1%). Kolejne obszary są przez nich zdecydowanie rzadziej wybierane. U Bośniaków prym wiedzie Sankt Gallen (14%), a niewiele ustępują jej: Zurych (12,2%) i Argowia (11,4%).

Z powyższych rozważań wynika, iż cudzoziemcy muzułmańscy osiedlają się zwłaszcza na terenach rozwiniętych przemysłowo i urbanistycznie. Zróżnicowania występują również pod względem narodowościowym. Ludność napływająca z państw muzułmańskich od lat ma swoje szczególnie upodobane obszary.

### **Konsekwencje migracji islamskich dla bezpieczeństwa europejskiego**

Migracje muzułmanów do Europy miały do połowy XX w. charakter aperiodyczny. Epizodyczność tych spotkań, ograniczenia terytorialne (przede wszystkim południe Europy), a także charakter polityczny, wojskowy oraz handlowy, to główne cechy tychże przemieszczeń. Migranci byli zazwyczaj albo najeźdźcami lub jeńcami wojennymi, dlatego ich pobyt w Europie miał formę przymusu i politycznego nacisku. Nierzadko trudnili się kupiectwem i handlem, dzięki czemu przywozili na nasz kontynent zarówno towary, ale i elementy kultury arabskiej oraz nowinki techniczne<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Podobne tendencje wśród ludności tureckiej zostały przedstawione dla 1995 roku przez Arkadiusza Piętaka. W swojej publikacji potwierdza przytoczone wnioski, iż Turcy preferowali i preferują landy zachodnie, na miejsce swojego osiedlania się. Według jego badań narodowość ta przede wszystkim wybiera Nadrenię Północną, Badenię oraz Bawarię, A. Pięta, *Turcy jako gospodarze w Niemczech*, Częstochowa 2005, s. 71.

<sup>25</sup> J. Bohdanowicz, *Ewolucja migracji...*, *op. cit.*, s. 151–155; J. Balicki, *Imigranci z krajów muzułmańskich...*, *op. cit.*, s. 65–68; R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej...*, *op. cit.*, s. 5–10.

Zmiany procesu migracyjnego oraz profilu imigranta nastąpiły w latach 60. XX w. Migranci przybywali z różnych państw muzułmańskich. Osiedlali się chętniej na zachodzie Europy, w mniejszym stopniu preferując dotychczasowy kierunek południowy. Przemieszczenia przybrały szczególnie formę ekonomiczną. W związku z powojennym boorem gospodarczym wzrosło zapotrzebowanie na niewykwalifikowanych robotników. Ten proces jest doskonale widoczny w krajach niemieckojęzycznych. Państwa niemieckojęzyczne podpisywały w pierwszej połowie lat 60. umowy międzypaństwowe, zwłaszcza z Turcją, w wyniku których przyjmowano do krajów robotników sezonowych z państw muzułmańskich, tzw. *gastarbeiterów*<sup>26</sup>. Niemieckie określenie „robotnik – gość” wskazuje na charakter, jaki obecności migrantom przypisywali Europejczycy. W przybyszach widziano tylko czynnik wspomagający europejską gospodarkę. Dlatego gdy w latach 70. zaczęła ona wkraczać w fazę kryzysu, „gości” chciano odesłać z powrotem do ich ojczyzn. Przedsięwzięcie to przyniosło jednak odwrotny skutek. Migranci korzystający z dobrobytu w Europie nie tylko nie wracali do państw muzułmańskich, ale wręcz sprowadzali swoje rodziny do krajów docelowych. Proces migracyjny wkroczył więc w stan wzmożonej intensywności, przybierając niespotykany dotąd wymiar migracji rodzinnych. Oprócz migracji ekonomicznych, przybyszów muzułmańskich motywowały do osiedlania się w Europie także względy polityczne. Konflikt zbrojny na Bałkanach skłaniał rzesze mieszkających tam muzułmanów do imigracji i szukania dogodniejszych warunków. Zmienił się także profil migranta muzułmańskiego, w porównaniu do wieków wcześniejszych. Pierwsze pokolenie przyjezdnych (połowa XX w.), stanowili przede wszystkim samotni mężczyźni o niskim wykształceniu, zamieszkujący obszary przemysłowe wielkich miast. Ich sytuacja życiowa była o wiele gorsza od warunków, w jakich żyła ludność zastana, ale również i migranci europejscy. Późniejsze pokolenia przyjezdnych to głównie rodziny pierwszej fali migrantów. Dzieci urodzone w krajach imigracyjnych różniły się od swoich rodziców. Posiadały wyższe wykształcenie, biegle posługiwały się językiem państwa docelowego migracji ich rodziców. Potomkowie byli bardziej pewni siebie i swoich praw, a także lepiej sytuowani materialnie<sup>27</sup>.

Fala migracyjna na początku XXI w. oraz obecny profil migranta, w porównaniu z ostatnim półwieczem, przeszedł znów ogromną metamorfozę. Przede wszystkim zjawisko imigracji jest procesem masowym. Obecnie żyje w Unii Europejskiej

<sup>26</sup> Byli to głównie mężczyźni, którzy np. w Niemczech stanowili wówczas 89% migrantów. Wynikało to przede wszystkim z trudnych warunków mieszkaniowych (mieszkali oni po kilkunastu w jednym mieszkaniu, często śpiąc na zmiany), ale również z ciężkiego charakteru wykonywanej pracy w przemyśle tekstylnym, papierniczym, ciężkim oraz przy sezonowych pracach budowlanych. Zob. A. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech...*, *op. cit.*, s. 329; A. Nalborczyk, *Muzułmanie w Austrii...*, *op. cit.*, s. 291–292; M. Windy-Behiesse, *Kształtowanie tożsamości muzułmańskiej w krajach francuskojęzycznych Europy*, „Sprawy Międzynarodowe” 2010, nr 63, s. 43–44; A. Pięta, *Turcy jako gastarbeiterzy...*, *op. cit.*, s. 32–35.

<sup>27</sup> A. Parzymies, *Wstęp*, [w:] *Muzułmanie w Europie*, *op. cit.*, s. 9; R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej...*, *op. cit.*, s. 10–13; J. Bohdanowicz, *Ewolucja migracji społeczności muzułmańskiej*, *op. cit.*, s. 157; Z. Krasnodębski, *Muzułmanie w Europie*, „Znak” 2002, nr 56, s. 113.

ponad 15 mln imigrantów pochodzenia muzułmańskiego<sup>28</sup>. Zamieszkują oni przede wszystkim południowe i zachodnie tereny Europy, a także środkowe i wschodnie tereny kontynentu. Muzułmanie stanowią średnio 3–4% populacji społeczeństw Europy Zachodniej<sup>29</sup>. Największy współczynnik migrantów występuje we Francji – ok. 8–10% (5–6 mln), zaś najmniejszy w Hiszpanii – 2,3% (1 mln)<sup>30</sup>. W państwach niemieckojęzycznych stosunek procentowy muzułmanów do ogółu społeczeństwa przedstawia się różnicowanie. Wiodący wskaźnik osiągnęła Austria – 4,2%, co stanowi około 350 tys. mieszkańców islamskich, na drugim miejscu uplasowała się Szwajcaria z 4% (ok. 300 tys.), zaś najniższy udział muzułmanów występuje w społeczeństwie niemieckim – 3,6–4% (3–3 mln)<sup>31</sup>.

Zwiększona liczba migrantów pojawia się szczególnie w obrębie dużych miast oraz okręgów przemysłowych, zaś tereny wiejskie są przez nich w ogóle niezamieszane. W Wielkiej Brytanii przybysze islamscy tworzą największe skupiska w Londynie, Bradford, Birmingham, Manchesterze, we Francji – w Paryżu (aż 10%), Marsylii (stanowią jedną czwartą mieszkańców tego miasta), Roubaix (połowa mieszkańców), Lyonie, w Niemczech – Berlinie, Hamburgu, Kolonii, Monachium, we Włoszech – w Rzymie, Mediolanie, Turynie, w Austrii – w Wiedniu, Tyrolu, Salzburgu. Muzułmanie osiedlając się w miastach, zamieszkują zwykle całe dzielnice, tworząc enklawy – „małe ojczyzny”. Odcinają się w ten sposób od populacji zastanej i stają się nieprzystępnymi, wzbudzając tym samym niepokój ludności rdzennej. Tłumaczą to procesem adaptacyjnym dokonującym się, ich zdaniem, łatwiej wśród swoich rodaków.

Wzrost liczby muzułmanów w Europie jest wywołany nie tylko powiększającym się wskaźnikiem imigracyjnym, ale i współczynnikiem dzietności tej populacji. Proces rozrodczy ludności islamskiej jest zdecydowanie intensywniejszy niż wśród ludności rdzennej. Jest to cecha charakterystyczna migrantów z krajów arabskich,

<sup>28</sup> Określenie dokładnej liczby migrantów muzułmańskich jest dość problematyczne. Wg J. Balickiego jest to ok. 15 mln. R.M. Machnikowski wskazuje, że waha się ona od 16 do 18 mln, a dodatkowo należy dodać jeszcze ok. 2–3 mln nielegalnych imigrantów. Należy pamiętać, że są to jedynie wartości szacunkowe, gdyż w niektórych państwach (Francja, Belgia, Włochy i Hiszpania), podczas przeprowadzania spisów powszechnych nie można zadawać pytania o wyznanie, co jednocześnie podważa autentyczność tychże źródeł. Por. J. Balicki, *Imigranci z krajów muzułmańskich...*, op. cit., s. 74; R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej...*, op. cit., s. 14–15.

<sup>29</sup> Zdaniem R.M. Machnikowskiego jest to ok. 5%. Zob. R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej...*, op. cit., s. 15.

<sup>30</sup> Hiszpania ze względu na dużą liczbę mieszkańców pomimo wysokiego, jedno milionowego wskaźnika migrantów muzułmańskich, nie stanowi znacznego udziału muzułmanów w ogólnej wartości populacji kraju. Wyraźnie mniej ludności islamskiej przebywa na terytorium Szwecji, Austrii czy Belgii (od 300 do 500 tys.), jednak przy niewielkiej liczbie mieszkańców tych krajów, muzułmanie stanowią tam od 3 do 5%. Zob. J. Balicki, *Imigranci z krajów muzułmańskich...*, op. cit., s. 74 i 78.

<sup>31</sup> *Ibidem*, 78; R.M. Machnikowski, *Muzułmanie w Europie Zachodniej*, op. cit., s. 15; J. Bohdanowicz, *Ewolucja migracji społeczności muzułmańskiej*, s. 159; E. Jaroszewska, *Austria wobec zjawiska migracji*, s. 98–101; J. Starzyk-Sulejewska, *Polityka migracyjna i azylowa Szwajcarii*, op. cit., s. 241–243; A. Nalborczyk, *Muzułmanie w Niemczech*, op. cit., s. 333; *Eadem*, *Muzułmanie w Austrii*, op. cit., s. 294; M. Windy-Behiesse, *Kształtowanie tożsamości muzułmańskiej*, op. cit., s. 43.

wynikająca z kilku przyczyn. Przede wszystkim islamscy przesiedleńcy zamieszkiwali w swoich krajach pochodzenia głównie tereny wiejskie, wyróżniające się, jak wszędzie, podwyższonym stopniem rodności kobiet w porównaniu do obszarów miejskich. Posiadanie liczniejszego potomstwa jest również lepiej postrzegane w społecznościach muzułmańskich ze względów obyczajowych, ale i religijnych.

Współcześnie muzułmańscy przesiedleńcy to zarówno osoby urodzone w krajach islamskich, jak również dzieci i wnuki migrantów przybyłych do Europy. W Europie żyją nie tylko muzułmanie przybyli z krajów islamskich, mieszkają także muzułmanie tubylcy, których można sklasyfikować w dwie grupy. Pierwsza z nich to dawni przybysze, zasymilowani językowo i kulturowo ze społeczeństwem zastanym. Drugą grupę tworzy zislamizowana ludność miejscowa, wyznająca pierwotnie chrześcijaństwo lub inne religie.

Migranci islamscy należą, podobnie jak ich przodkowie, do ubogich warstw społeczeństwa, tworząc warstwę niewykwalifikowanych pracowników. Izolują się od społeczności zastanej i mieszkają w enklawach. To rezultat barier kulturowych, ale przede wszystkim nieznaności języka państw docelowych, co wzmacnia pogląd o niskim wykształceniu imigrantów. Muzułmańskich migrantów, w porównaniu do innych narodowości zamieszkujących Europę, cechuje zdecydowanie największa dysfunkcyjność społeczna i gospodarcza. W tej konfrontacji niekorzystnie prezentują się wskaźniki aktywności zawodowej, skolaryzacji, kontynuowania edukacji oraz poziomu nabytych kwalifikacji zawodowych, znacznie niższych od przeciętnych norm. Podwyższone są wskaźniki bezrobocia, korzystania z instytucji pomocy społecznej, dzietności, a także odsetek ludności muzułmańskiej, która, w porównaniu do innych grup narodowościowych, liczniej dokonuje przestępstw i przebywa w więzieniach.

Coraz częściej jednak młodzi, islamscy osiedleńcy tworzą zmodernizowany profil migranta. Przybywają do Europy w celach edukacyjnych czy zarobkowych. Są niezwykle otwarci i szybko adaptują się w nowym środowisku, w którym widzą lepsze perspektywy pracy i dalszego kształcenia. Niejednokrotnie są to imigranci zamożni, pracujący w kręgach biznesowych, posiadający wyższe wykształcenie, znający kilku języków. To znani intelektualisci czy też wysoko wyspecjalizowani robotnicy. Niestety tacy przybysze, przy ogromnym napływie nacji muzułmańskiej, stanowią niewielki odsetek<sup>32</sup>.

Korzyści z procesów migracyjnych osiągają zarówno państwa przyjmujące, jak i pochodzenia. Dla krajów przyjmujących przyjezdnych są one o tyle bardziej efektywne, iż dają się zaobserwować w niedługim czasie po napływie obcokrajowców. Niewątpliwie z dzisiejszej perspektywy istotne są korzyści demograficzne, jakie Europa, szczególnie zachodnia, czerpie z imigrantów muzułmańskich.

---

<sup>32</sup> Zob. K. Brataniec, *Zachód i islam. Dylematy relacji*, Kraków 2009; K. Pędziwiatr, *The New Muslim Elites in European Cities: Religion and Active Social Citizenship Amongst Young Organized Muslims in Brussels and London*, Saarbrücken 2010; M. Okólski, *European Immigrations. Trends, Structures and Policy Implications*, Amsterdam 2012.

Spółeczeństwa europejskie przeżywają spadek przyrostu naturalnego, ludność starzeje się, przez co wzrasta zapotrzebowanie na osoby w wieku produkcyjnym<sup>33</sup>. Takie procesy mają przybrać jeszcze na intensywności, dlatego przyjazd obcokrajowców, oczywiście legalnych, wiąże się z odmłodzeniem społeczeństwa i zwiększeniem ogólnej liczby ludności. Pociąga to za sobą pozytywne skutki na wszystkich poziomach, a przede wszystkim w sektorze gospodarczym: więcej osób czynnych zawodowo to większy wkład pracy, a co się z tym wiąże – większe wpływy z podatków dla budżetów państw. Napływowa ludność muzułmańska stanowi korzystny człon europejskiej gospodarki także ze względu na powolne, ale wzrastające jej wykształcenie, przy jednocześnie niewielkim wynagrodzeniu. Muzułmanie przyczyniają się do wypełnienia wolnych miejsc pracy, wzrostu poziomu konsumpcji, zagospodarowania nowych obszarów ziemi czy rozwoju nowych gałęzi przemysłu, które kształtują się na skutek kulturowych i religijnych preferencji tejże nacji<sup>34</sup>.

Również w sferze kultury imigracja niesie znaczące konsekwencje. Pobudza kultury narodowe poprzez rozszerzenie horyzontów myślenia, różnorodności życia artystycznego oraz wprowadzenie nowych, orientalnych trendów. To one, w połączeniu z kulturą państw europejskich, dają niezwykłą mieszankę, która może budować pokojowe relacje i tworzyć wspólne przedsięwzięcia, a także rozwijać duchowo i intelektualnie każdego człowieka. Wielokulturowość wpływa na wszystkie omawiane sfery, w tym na rozwój technologiczny, gdyż przyczynia się do okiełznania schematów i stymuluje kreatywność<sup>35</sup>.

W przypadku państw pochodzenia pożytki są widoczne po nieco dłuższym okresie czasu. Kraje wychodźstwa wspierają głównie dążenia swoich, przede wszystkim słabo wykształconych obywateli, do osiedlania się na bogatych obszarach Europy. Takie zjawisko wpływa sprzyjająco na rozwój gospodarek tychże państw, poprzez eliminację bezrobocia, wzrost transferów środków finansowych przesyłanych przez emigrantów z zagranicy, którzy po powrocie do ojczyzny są bardziej zamożni:

<sup>33</sup> Sytuacja jest szczególnie dramatyczna: analiza prognozy wskazuje, iż według których w 2050 r. ponad 1/3 populacji UE będą stanowić osoby powyżej 60 roku życia. Jeszcze gorsze przewidywania dotyczą Niemiec, gdzie liczba ludności w wieku produkcyjnym w 2040 r. może być mniejsza od obecnej (2012 r.) nawet o 40%! Austria zaś dobrze wypadająca w statystykach jeszcze do końca XX w., obecnie przeżywa spadek przyrostu naturalnego oraz osób czynnych zawodowo. Zob. K. Nowacek, *Polityka Unii Europejskiej wobec procesów migracyjnych*, Toruń 2004, s. 72–73; G. Gancarz, J. Wiśniewski, *European Union vs migration challenges*, „Analytical Paper Series” 2009, nr 23, s. 41–67; E. Jaroszewska, *Austria wobec...*, *op. cit.*, s. 106.

<sup>34</sup> Jest to widoczne na przykład w przemyśle spożywczym, który musi się rozwijać i przeobrażać, aby sprostać oczekiwaniom religijnym i kulturowym ludności muzułmańskiej. Tworzą się przez to nowe usługi, firmy i produkty, które pobudzają ogólny wzrost gospodarczy, tym bardziej, iż ludność islamska stanowi wysoki odsetek europejskich społeczeństw. Zob. R. Majewski, *Zjawisko emigracji jako przejaw współczesnych przemian globalnych*, [w:] *Procesy migracyjne w ...*, E. Polak, J. Leska-Ślęzak (red.), *op. cit.*, s. 229.

<sup>35</sup> M. Balicki, *Imigranci w wielokulturowym środowisku pracy*, [w:] *J Procesy migracji w społeczeństwie otwartym. Perspektywa edukacji międzykulturowej*, J. Nikitorowicz, D. Misiejuk (red.), Białystok 2009, s. 221; R. Majewski, *Zjawisko emigracji...*, *op. cit.*, s. 230.



nie tylko materialnie, ale i rozwojowo. Przyjeżdżają bogatsi w nowe kwalifikacje i umiejętności. Oczywiście pozytywne skutki emigracji w krajach odpływu są widoczne nie tylko w sektorze ekonomicznym. Wywołują one dodatkowe korzyści demograficzne (zmniejszenie przeludnienia na obszarach o dużej gęstości zaludnienia), polityczne (wzrost poziomu zamożności wśród rodzin emigrantów, odpływ jednostek, bądź grup radykalnych, przenoszenie nowych wzorców kultury politycznej), czy kulturowe (przenikanie nowych wartości, kształtowanie nowych norm). W przypadku krajów napływu zalety z ruchów migracyjnych są również widoczne w wielu innych sferach. Ogólnie można powiedzieć, iż imigracje wzmacniają postęp gospodarczy, sprzyjają rozwojowi politycznemu i kulturowemu oraz oddziałują na samą jednostkę, jej system wartości, a także dążenia i aspiracje.

Zagrożenia, podobnie do wcześniej omawianych korzyści, występują zarówno w krajach odpływu, jak i napływu ludności. W przypadku tych pierwszych, można je zaobserwować zwłaszcza na początku zintensyfikowania procesu emigracji. Zagrożenia przyczyniają się do zaburzeń demograficznych, zagrożeń dla systemu emerytalnego, wydatków ponoszonych na wykształcenie późniejszych przysiedleńców oraz trudności w zatrudnieniu fachowców. Wszystkie koszty, jakie ponoszą kraje muzułmańskie, wynikają w głównej mierze z emigracji ludności młodej, a obecnie coraz częściej dobrze wykształconej. To powoduje, że problem starzenia się społeczeństwa, z którym boryka się Europa, może również ogarnąć za kilkadziesiąt lat i regiony islamskie<sup>36</sup>.

Państwa przyjmując migrantów, oprócz wspomnianych pozytywów gospodarczych, borykają się dodatkowo z niekorzystnymi skutkami ekonomicznymi. Przybysze to w przeważającej ilości słabo wykwalifikowani pracownicy, korzystający z opieki socjalnej, wysyłający zarobione pieniądze do krajów pochodzenia. Spoglądając na wymiar społeczny, można zaobserwować w otoczeniu emigrantów, przejawy patologii (alkoholizm, narkomania, itd.), problemy adaptacyjne oraz konflikty społeczne często na tle manifestacji swej odrębności kulturowej. Pospolitym zjawiskiem jest postępująca nielegalna migracja. Problem ten rozwija zasygnalizowane wyżej utrudnienia, a także pobudza kolejne, przede wszystkim natury prawnej oraz społecznej. Należą do nich głównie działalności zorganizowanych grup przestępczych i mafii, zabójstwa, napady, rozboje, prostytutka, przemyt, itd.<sup>37</sup>.

Niewątpliwie ogromnym zagrożeniem dla ludności europejskiej, ale także dla muzułmanów, którzy nie zgadzają się z tą ideologią, jest fundamentalizm. Ludność islamska, wyznająca tę doktrynę, nowego totalitarnego nurtu politycznego, przenika obecnie intensywnie na teren Europy. Buntuje się przeciwko Zachodowi,

<sup>36</sup> U. Świętochowska, *Problemy migracji w Unii Europejskiej*, [w:] E. Polak, J. Leska-Ślęzak (red.), *op. cit.*, s. 127; J. Miluska, *Migranci wobec wspólnoty zastanej: strategie radzenia sobie z dyskryminacją*, [w:] *Procesy migracji w społeczeństwie otwartym...*, J. Nikitorowicz, D. Misiejuk (red.), *op. cit.*, s. 119.

<sup>37</sup> Zob. L. Kacprzak, J. Knopek (red.), *Bezpieczeństwo państw a procesy migracyjne*, Piła 2008; J. Skoczek, *Bezpieczeństwo Unii Europejskiej w kontekście polityki migracyjnej*, „Biblioteka Europejska” 2007, nr 43, s. 47.

kulturze europejskiej, religii chrześcijańskiej, a także demokracji oraz idei świeckiego państwa narodowego. Fundamentalisci swoją działalność misjonarską na rzecz islamu upatrują przede wszystkim w terroryzmie. Europejczycy obserwując poczynania muzułmańskich fundamentalistów, odczuwają strach przed kolejnymi atakami. Dopatrują się niebezpieczeństwa, w każdym odbiegającym od normy zachowaniu islamistów. Niepokój wzbudza na przykład kwestia braku chęci integracji ludności islamskiej ze społecznościami zastanymi czy rosnąca przestępczość i agresja w kręgach muzułmańskich. Wynika ona często z braku pracy, godnych warunków życia, które zdecydowanie odbiegają od stanu, w jakim żyje ludność rodzima<sup>38</sup>. Zaniepokojenie powoduje duży i szybki wzrost ludności muzułmańskiej, przechodzenie przez Europejczyków na islam, występujące głównie pod wpływem związków mieszanych.

Wszystkie te zagrożenia wzmacniają blokady wzajemnego dialogu międzykulturowego, prowadząc do postępującego zjawiska dyskryminacji, niechęci oraz konfliktów.

## Wnioski

Opisane powyżej wyniki badań wydają się potwierdzać obie z przyjętych tez. Migracje do państw niemieckojęzycznych utrzymują się na wysokim poziomie ilościowym. Występujące w analizowanym okresie spadki w migracji muzułmanów są nieznaczne. Wybrane państwa stanowią atrakcyjny cel migracyjny, zwłaszcza z powodów ekonomicznych. Ponadto można założyć, że po dynamicznych i dramatycznych wydarzeniach w Afryce Północnej (od końca 2010) r. poziom migracji do Europy, w tym do analizowanych państw, wzrósł. Ten okres jest z pewnością wart zbadania w kolejnych podobnych opracowaniach. Należy potwierdzić także istotny wpływ analizowanego zjawiska na problematykę bezpieczeństwa europejskiego. Skala, intensywność migracji, jej kierunek i specyfika społeczności muzułmańskiej rodzi określone konsekwencje w tym zakresie. Kilka z nich wydaje się szczególnie istotnych.

Po pierwsze, istotne znaczenie ma liczebność migrujących. Napływ na teren Europy tak dużej liczby odmiennej cywilizacyjnie i kulturowo społeczności, powoduje zmiany w funkcjonowaniu rdzennych środowisk. Prowadzi to często do poważnych kryzysów społecznych.

Po drugie, źródłem lub konsekwencją ww. są wyraźne problemy asymilacyjne migrantów. W większości ludność napływowa nie widzi możliwości, potrzeby lub wręcz chęci dostosowywania się do reguł i uwarunkowań europejskich. Pociąga to za sobą praktyki dyskryminacyjne, marginalizację, wrogość, bezpośrednią konfrontację. Aktywność w tym zakresie wykazują obie strony.

<sup>38</sup> Zróżnicowanie doskonale widoczne jest w poziomie bezrobocia. Wśród obywateli francuskich oscyluje ono wokół 11%, zaś u tamtejszych muzułmanów dochodzi aż do 40%. Zob. K. Brataniec, *Zachód i islam. Dylematy relacji*, Kraków 2009, s. 121.

Po trzecie, istotne trudności powoduje wzrost zagrożenia popolitą lub zorganizowaną przestępczością bądź działalnością terrorystyczną. Oczywiście nie można łączyć terroryzmu wyłącznie i wprost z migrantami muzułmańskimi. Jakkolwiek jednak najbardziej spektakularne akcje terrorystyczne w ostatnich latach, w tym w Madrycie (2004) i Londynie (2005), były przeprowadzone przez ugrupowania muzułmańskie. Stąd też migracje tego rodzaju w szczególny sposób wpływają na politykę bezpieczeństwa europejskiego.

### Streszczenie

Problematyka migracji stanowi współcześnie istotny przedmiot badań. Celem niniejszego tekstu jest zbadanie genezy, skali i konsekwencji migracji islamskich dla państw niemieckojęzycznych: Austrii, Niemiec i Szwajcarii. Państwa te warto objąć szerszą analizą ze względu na historycznie ugruntowane i, współcześnie postępujące, duże napływy oraz zróżnicowanie narodowościowe muzułmanów. Problematyka ta jest niezwykle istotna dla polityki bezpieczeństwa wewnętrznego ww. państw, jak i samej UE. Muzułmanie stanowią istotny odsetek osób migrujących do Europy. Biorąc pod uwagę odmienność cywilizacyjną i kulturową jest to istotne w kontekście politycznym i społecznym.

*Słowa kluczowe: migracje, muzułmanie, bezpieczeństwo, Europa, państwa obszaru niemieckojęzycznego*

### European Safety in the Context of Islamic Migration to German-speaking Countries

#### Abstract

The issue of migration is currently an essential subject of research. The goal of the presented text is to analyze the genesis, scale and consequences of Islamic migration to German speaking countries (Austria, Germany and Switzerland). These nations should be incorporated into a broader analysis on account of their historical foundation and contemporary progress in the large influx and diversity of the Muslim nation. This issue is extremely essential for internal security policies of the above mentioned countries, as well as for the EU itself. Muslims comprise a significant percentage of migrants to Europe. Taking into account civilization and cultural diversity, this is important both in the political as well as social contexts.

*Keywords: migration, Muslims, security, Europe, German-speaking countries*